№ 16. Piątek 21. Stycznia 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inserya w półkolumnie, drukiem garmont. 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

We włości *Korniczu*, obwodzie Kołomyjskim przeznaczono na założenie trywialnej szkoły następujące składki:

a) Gmina Kornicz po wieczne czasy rocznie 136 zł. 50 centów;
b) Mająca należeć do Kornickiej szkoły gmina Korolówka także po wieczne czasy rocznie 31 zł. 50 centów;
c) Pan Jan Zadurowicz przez czas swego pobytu w Korniczu rocznie 2 zł. 10 c.;
d) Gr. kat. probosz miejscowy ix. Marceli Kulczycki przez czas swego probostwa w Korniczu rocznie 3 zł. 15 c. — Razem 173 złotych 25 centów, to znaczy: sto siedmdziesiąt trzy złotych, 25 centów waluty austryackiej.

Następnie obowiązały się gminy Kornicz i Korolówka do czasu rozpoczęcia szkolnego roku 1860, wystawić w Korniczu budynek szkolny i pomieszkanie dla nauczyciela, zaopatrzyć je we wszelkie potrzebne sprzęty, i utrzymywać je równie jak budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, dodawać na opał szkoły potrzebne drzewo, i zwieźć także dla nauczyciela paliwo, które nauczyciel sobie sam zakupić musi.

Nakoniec przyjęły na siebie obydwie rzeczone gminy obowiązek na opędzenie wydatków połączonych z czyszczeniem szkoły, doręczać każdoczesnemu nauczycielowi roczną kwotę dwanaście złotych 60 centów waluty austryackiej.

Okazaną temi składkami pożyteczną dążność ku podniesieniu elementarnej nauki ludu podaje c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej. Lwów, 5. stycznia 1859.

Sprawy krajowe.

Lwów, 20. stycznia. Wychodzący tu dziennik *Przegląd powszechny* zawiera w numerze 57 z 13. października 1858 korespondencyę z pod Krakowca z dnia 6. października 1858, w której między innemi donosi o umyślnem podpaleniu torfowiska w jednej z włości poblizkich, i że pożar ten szerzył się w obec pracujących tuż na polu robotników, którzy nie pospieszyli bynajmniej do jego przytłumienia.

Możemy jednak zapewnić, że się rzecz ta ma inaczej, i nie tak jak korespondencya wspomina, gdyż ognia nie podłożono umyślnie, a pożar powstał tylko z nieostrożności jednego z pastuchów, i że z polecenia zwierzchności miejscowej ugaszono go niezwłocznie.

Również przesadzona jest i ta wiadomość w korespondencyi rzeczonej, jakoby w okolicy tamtejszej ponawiały się prawie co nocy pożary umyślnie podłożone. W ciągu ostatnich dwóch lat wydarzyły się w całej okolicy tamtejszej dwa tylko pożary, które także powstały jedynie z nieostrożności. A to co przy tem korespondencya prawi o dowolnem przez włościan wymierzaniu kary na sprawcach domniemanych, wszystko to jest próżnym wymysłem.

(Mianowanie. — Wojska do Włoch posłane. — Wypłata dywidendy za akcye bankowe. — Powody zaburzenia w Pawii.)

Wiedeń, 17. stycznia. Minister wyznań i oświecenia publicznego mianował suplenta przy gimnazyum w Tarnowie, *Franciszka Pandurę*, rzeczywistym nauczycielem przy tem samem gimnazyum.

— Do naszej ostatniej wiadomości, pisze *Gazeta wiedeńska*, dodać możemy, że na dniu 15. b. m. przybyły do Lombardyi w najlepszym porządku ostatnie kolumny 3 korpusu armii wysłane z Wiednia do tamtejszych garnizonów.

— Dyrekcya austr. banku narodowego podała do wiadomości powszechnej, że dywidendę od każdej akcyi bankowej oznaczono za drugie półrocze 1858 w kwocie *trzydziestu dwóch złotych 50 centów waluty austryackiej*, i że należytość ta wypłacana będzie w kasie akcyjnej zacząwszy od 17. b. m. za złożeniem kuponów należycie ostemplowanego kwitu.

— *Litogr. kor. austr.* pisze: Rozporządzenie cesarskie z 10. listopada 1858 względem regulacyi zapustów w lasach kameralnych i do górnictwa należących, wyszło po rozpoznaniu przedłożonych w tej mierze sprawozdań, które wyjaśniając przedmiot wszechstronnie polegały na tem przekonaniu, że należałoby usunąć urządzenia niezgadzające się z zasadami ekonomii narodowej i z teraźniejszym sposobem umiejętnego gospodarstwa lasowego, i w zamiar tego znieść zupełnie lub zmienić znacznie przepisy względem zastrzeżonych sobie zapustów lasowych.

Okazało się przy tem, że niektóre zastrzeżone sobie w tej mierze prawa nie mogły być dokładnie udowodnione, a nadto nie przynosiły żadnej prawie korzyści, tak że łaska monarsza mogła bez ubliżenia słusznym pretensyom i bez szkody dla skarbu publicznego przyzwolić na zrzeczenie się ich bezpłatne. Skutki dobroczynne tego postanowienia wkrótce się też okażą w swobodniejszym zarządzie lasowym i korzystniejszem ich zagospodarowaniu.

Takie zapusty lasowe są właściwie wywłaszczeniem, a każda rozsądna doktryna polityczna nie może w tej mierze pragnąć czego innego, jak tylko by prawo to przysłużające na rzecz skarbu najwyższego, ograniczało się na prawdziwej i nieuniknionej potrzebie. Jeśli więc niektóre z tych zapustów, jak n. p. takzwanego chrustu (leszczyny) i t. p. nie przynoszą żadnej prawie korzyści, a zapuszczenie krzaków na połoninach i innych pastwiskach jest nawet i niepotrzebne, zwłaszcza, że nieidzie o karczowanie, lecz raczej o podźwignienie kultury lasowej w ogóle, przeto słuszną że wszech miar rzeczą, że od utrzymania takich zapustów lasowych raz na zawsze odstąpiono.

Szczególnie ważne i potrzebne są zastrzeżenia pewnych przestrzeni leśnych na rzecz rozmaitych kopalni. I w tym też względzie zawiera §. 4. rzeczonego rozporządzenia cesarskiego stanowcze już przepisy i ograniczenia, a między innemi polecone, by w drodze dobrowolnej umowy załatwiono sprawę co do spłaty lub uregulowania praw odnoszących się do tych przestrzeni. Spodziewać się więc należy pomyślnego już rozwiązania tej kwestyi z korzyścią powszechną i według nowszych zasad ekonomii narodowej.

Co do istnącego w szczególności prawa wrębu w księstwie salcburgskiem, a właściwie wyrębu drzewa zbywającego od potrzeby kopalni rozmaitych, tudzież wyprzedanych kłód dębowych i modrzewiowych, tedy wydano na mocy §. 3. rozporządzenia cesarskiego w porozumieniu z ministeryum spraw wewnętrznych i finansów przepisy względem spłaty lub uregulowania praw tych, i poruczono załatwienie całej sprawy komisyi indemnizacyjnej z dokładnem oznaczeniem sposobu postępowania w tej mierze.

A że prawa odnoszące się do wolnego wrębu wychodziły po większej części na szkodę lasowej własności prywatnej i z wielu miar ją ograniczały, przeto podane jej teraz ułatwienia w tej mierze znajdą zapewne zupełne uznanie u ludności księstwa salcburgskiego, której — jak niemniej i każdej innej zależy bardzo wiele na oględnem pielęgnowaniu lasów w powszechności.

— O wypadkach w *Padwie*, które spowodowały wstrzymanie dalszych odczytów na uniwersytecie tamtejszym, piszą gazecie tryestyńskiej z Padwy dnia 13. b. m.:

„Miasto nasze było widownią godnych ubolewania wypadków. Zmarły w Treviso po kilku-miesięcznej ciężkiej słabości profesor fizyki na uniwersytecie tutejszym, Bernardino Zambra, który był prawdziwą jego ozdobą, i ostatniemi czasy odznaczył się dzielnem popieraniem teraźniejszego systemu naukowego, kazał się w Padwie pochować, i życzenie to w testamencie swym wyraził. Zwłoki jego przywieziono więc do miasta, i przy asystencyi wszystkich uczniów złożono przez noc w kościele, a nazajutrz odbyć się miał obchód pogrzebowy. Lecz uczniowie dowiedziawszy się o tem, że zwłoki pogrzebano wcześniej, udali się na cmentarz, odkopali trumnę i złożywszy na niej wieńce i znaki trójbarwne z wygłoszeniem podburzającej mowy pogrzebowej, wrócili tłumnie do miasta śród wrzawy i nieprzyzwoitych okrzyków. Patrol złożony z niewielu huzarów wezwał ich do porządku, i napędził do domu kilkoma wystrzałami ślepemi, które — jak się to już samo przez się rozumie — nikogo nie zraniły. Tymczasem nadciągnęła załoga wojskowa i obsadziła aulę, gdzie znaczna liczba uczniów zebrała się na prelekcye. Na pierwszą zaraz wiadomość o zaburzeniach w mieście przybył z Wenecyi niezwłocznie komisarz rządowy i sekretarz prezydyalny baron Prato, i razem z komendantem korpusu, fml. baronem Melczer, zapobiegli z wielką oględnością wszelkim dalszym zawichrzeniom. Po

przytrzymaniu kilku głównych sprawców uciszyło się wszystko zupełnie, lecz odtąd przerwano na propozycyę rektora prelekcye do pewnego czasu, a uczniów obcych wydalono z miasta.“

Portugalia.

(Sprawy w izbie parów.)

Lizbona, 9. stycznia. Izba parów wotowała adres odpowiedzi na mowę od tronu i potwierdziła bil indemnizacyi w sprawie okrętu „Charles Georges“ za którego konfiskatę i zatrzymanie zażądał francuski minister w Lizbonie z rozkazu swego rządu 343.000 franków.

Hiszpania.

(Raport z Kochinchiny.)

Madrycka gazeta urzędowa ogłasza buletyny kontradmirała Rigault de Genouilly i komendanta hiszpańskich wojsk do jeneralnego kapitana wysp filipińskich, pod datą Turon dnia 11. października. W tym czasie ukończyła armia prawie zupełnie swe okopy, hiszpańskie i francuskie wojska opuściły obóz pod Tienchą i udali się za tę linię obronną. Zajmowano się bardzo gorliwie budową baraków, dróg, szpitalów i magazynów, ażeby tym sposobem uorganizować centrum, z którego mogliby uderzyć według upodobania na wszelki punkt anamskiego państwa. Dnia 6. października wyruszyły wojska rekognoskować okolice nad rzeką Turon, przyczem przyszło do potyczki z nieprzyjacielem. Część wojsk nieprzyjacielskich oszańcowała się za bateryą z trzech dział. Bateryę zdobyto szturmem, a kontradmirał dodaje, że zwycięztwo przypisać należy Hiszpanom. Zresztą nie wiedziano jeszcze, kiedy wojska będą w stanie puścić się dalej.

Anglia.

(Odroczenie parlamentu. — Sir Gladstone. — Morning Herald o Włoszech.)

Londyn, 15. stycznia. Parlament odroczono wczoraj ze zwykłą ceremonią do 3. lutego. Jestto już czwarte i ostatnie odroczenie od zamknięcia sesyi .Adres odpowiedzi na mowę od tronu zaproponuje tą razą w izbie niższej jak słychać Sir Charles Crefusis, deputowany z North-Devonshire, a popierać będzie p. Beecrost, członek izby za Leeds.

— Pogłoskę, podaną w dzienniku *Times*, jako Sir Gladstone zgodził się na stanowcze objecie posady Sir John Younga na wyspach Jońskich, prostuje dziś *Daily News* w ten sposób, że pan Gladstone będzie tylko tak długo piastował ten urząd, aż rząd zamianuje następcę teraźniejszego lorda nadkomisarza. Mimo to jednak przybędzie p. Gladstone dość wcześnie jeszcze do Londynu, by mógł brać udział w blizkich ważnych debatach izby niższej.

— Artykuł dziennika *Morning Herald* odnoszący się do teraźniejszego położenia wspomina najprzód z uznaniem ile się przysłużył rząd sardyński sprawie postępu, lecz dalej oświadcza się organ gabinetu angielskiego temi słowy:

„Nie wiemy, czy też mowę od tronu Króla Wiktora Emanuela zrozumieliśmy dobrze, lecz zdaje się nam, że jeżeli wojny we Włoszech nie wygląda z radością, to przynajmniej myśl o niej nie przejmuje go smutkiem. Wojna jednak, której widownią byłyby prowincye włoskie, nietylko wstrzymałaby wszelki postęp, lecz nadto zniszczyłaby jeszcze i to, co potąd osiągnięto tą drogą. A jeśli Sardynia jest teraz niejako ogniskiem usiłowań wszystkich patryotów włoskich, to jedynie tylko dlatego, że umiała potąd szanować traktaty i trzymała się skromnie w obrębie granic swych krajowych. Lecz gdyby stronnictwa sardyńskie oddać się miały utopii i tym sposobem rząd swój zdradziły, i gdyby chciały popierać spiski wichrzycieli, natenczas przestałyby stanowić podporę rządów konstytucyjnych i pozbawiłyby się tej wolności, która już teraz jest ich udziałem. W razie takim musiałaby się Anglia oświadczyć wyraźnie ze swoją polityką całkiem przeciwną dawniejszej: nie wzniecałaby i nieutrzymywała żadnych nadziei, o których wie dobrze, że są czcze i płonne, a planów rewolucyjnych nie popierałaby nawet choćby tylko na pozór. Każdy też szczery przyjaciel Włoch radziłby im przestrzegać pokoju. Droga gwałtowną nie sprawią Włochy nic dobrego dla siebie, a nawet i Sardynia wystawiłaby się na utratę swoich swobód konstytucyjnych, gdyby dała się wciągnąć do tej sprawy. Spokojny mieszkaniec przykłada się chętnie do utrzymania wielkich armii, lecz zapewne nie rad temu, by wojska te miały bez potrzeby wojnę rozpoczynać.“

Francya.

(Uspokojenie umysłów wraca. — Depesza z Lizbony. — Wiadomości bieżące. — Mylna pogłoska. — Mylne pogłoski o przygotowaniach wojennych.)

Paryż, 15. listopada. Jakkolwiek nie znikły jeszcze wszystkie powody, wzniecające obawę zakłócenia spokoju europejskiego, widoczna przecież, że opinia publiczna znacznie się polepszyła w porównaniu z ostatnim czasem. Umysły nie są już tak przestępne przesadnym pogłoskom, któremi starano się przedstawiać im przyszłość w najgorszem świetle, a przyznać potrzeba, że usposobienie to, gdyby było potrwało dłużej mogło niemniej zaszkodzić dobru publicznemu, jak urzeczywistnienie samych niebezpieczeństw, któremi się straszono. Dziś jednak nastała już reakcya w duchu pokoju, i wkrótce zatrą się już zupełnie te niemiłe wrażenia.

— Depesza telegraficzna z Lizbony donosi, że paropływ „Villa de Lizbone“ odszedł wczoraj do St. Nazaire z sumą 343.000 franków, który Portugalia płaci Francyi za okręt „Charles Georges.“

— Rada państwa przyjęła na ogólnem posiedzeniu projekt względem banku cesarskiego większością 5 głosów.

— Dziennikowi *Dresdn. Journ.* donoszą z Paryża: „Dnia 10go b. m. aresztowano tu kilku, i ztąd rozeszła się tez wieść o odkryciu spisku. Wieść ta jednak całkiem jest bezzasadna, gdyż przytrzymaniem tem chciano tylko zapobiedz wszelkim zamiarom rewolucyjnym, odnoszącym się do usiłowań w tej mierze we Włoszech. Pod Neapolem odkryto skład bomb ręcznych i prochu..

— Jeden z korespondentów paryskich pisze gazecie wiedeńskiej: Mogę donieść za rzecz pewną, że to, co dzienniki belgijskie głoszą o założeniu obozu wojskowego w stronach południowych i o wzmocnieniu batalionów szczególnych nie jest prawda. Doniesienie moje popieram jeszcze i przytoczeniem następującej noty dziennika *Pays:*

„Jeden z zagranicznych dzienników wspominał niedawno o nadzwyczajnych przygotowaniach w wydziale ministeryum wojny. Lecz samo już przytoczenie niektórych szczegółów może posłużyć za dowód bezzasadności tego doniesienia. System artyleryi polowej pomysłu Cesarza uznano już w całej Europie. Otóż zaraz po skończeniu wojny krymskiej, gdzie wypróbowano stanowczo i z najlepszym skutkiem działa nowe, zajęto się umundurowaniem naszej artyleryi polowej, a praca ta trwa jeszcze potąd. Tak samo jak z artyleryą polową ma się także i z ręczną bronią palną, której ulepszenie także wyszło z Francyi, a dalsze uzbrojenie pułków pieszych nową bronią jest tylko dopełnieniem planu dawniej już rozpoczętego. Poprzestajemy więc na przytoczeniu tych szczegółów, i możemy upewnić, że nic się w ministeryum wojny takiego nie dzieje, coby mogło dać słuszny powód do pogłosek o jakichkolwiek usiłowaniach niezwykłych, i wszystko kończy się na tem, że pamiętają tylko na ulepszenie i należyte utrzymanie naszego materyału wojennego. Wszystkie te wydatki przewidziane są też w budżecie wojennym, ułożonym na stopę jak zwykle podczas pokoju, jak o tem może się każdy z łatwością przekonać.“

Włochy.

(Ściągnięcie wojsk sardyńskich. — Stan skarbu publicznego.)

Urzędowa *Gazz. Piemontese* pisze z 13go b. m.: „Urzędowa gazeta wiedeńska donosi o wysłaniu do Włoch posiłków wojskowych (30.000 żołnierza). Rząd królewski widzi przeto potrzebę ściągnięcia bliżej ku granicom wojsk stojących teraz w głębi kraju, przy czem jednak nie zwołuje się kontyngensów.“

Sprzecznie z tem ogłoszeniem piszą gazecie tryestyńskiej z Turynu dnia 13go, że zwołano cztery klasy rezerwowe, i o czem spominają już także i dzienniki sardyńskie.

W izbie drugiej rozdano drukowany wykaz stanu skarbu publicznego z dniem 1. października 1858, z którego okazuje się, że zaszły niejakie zmiany w obliczeniach zeszłorocznego wykazu. I tak między innemi podano niedobór obliczony na rok 1859 w sumie 39,290.638 fr. teraz już na 52.059.239 fr., zaczem o 12,768.601 fr. więcej niż dawniej.

Szwecya.

(Stan zdrowia Króla.)

Z Sztokholmu 6. stycznia. Tutejszy korespondent dziennika *Oestgöta Korrespondent* prostując rozmaite, często niedokładne, a nawet fałszywe wiadomości podawane w innych szwedzkich dziennikach o teraźniejszym stanie zdrowia Jego Mości Króla, pisze następnie: Słabość Króla wzmaga się z każdym dniem coraz bardziej. Fizycznie osłabiony jest Król w najwyzszym stopniu, a nawet więcej, jak był Karol XIII. w swych ostatnich dniach życia, moralnie zaś znajduje się prawie zawsze bez przytomności. Ile na tem cierpi królewska familia, a przedewszystkiem Królowa, da się łatwiej pomyśleć jak opisać. Nikt nie ma nadziei, że polepszenie nastąpi, słabość trawi powoli, zaledwie dostrzedz można, jak się wzmaga, jednak nie wzrasta nieustannie. Wszyscy zgadzają się, że taki stan potrwać może jeszcze lat kilka. Wielu utrzymuje, że przejażdki w pojeździe, przedsiębrane regularnie po dwa razy na dzień, są rzeczywiście bardzo potrzebne, zachodzi jednak pytanie, czy te wycieczki nie są raczej zanadto wysilające, a zatem szkodliwe.

Rosya

(Regulamin w sądownictwie. — Majątek Jakowlewa. — Instytut panieński.)

Dla zmniejszenia niepotrzebnej pisaniny rozporządzono, ażeby przy procesach w jeneralnym audytoryacie nie przepisywano odnoszących się ustaw w całości, lecz dosyć, by je tylko cytowano.

Głośnym tu jest testament familii Jakowlewa, którego olbrzymi majątek składa się z 1176 kluczów w dobrach udzielnych. Azeby zapobiedz zmarnowaniu, zamierza familia poruczyć cały majątek ogólnej z ramienia swego wybranej administracyi z pięciu administratorów, których co pięć lat wybierać mają na nowo.

W Kronsztadzie zakładają wielki instytut dla dziewczat, złożony z czterech do pięciu klas. Zakład ten policzają do wyższych instytutów wychowania dziewcząt, i ma być z nim połączony także i pensyonat.

Księstwa Naddunajskie.

(Wypadki serbskie.)

Dla zoryentowania się w zamieszkach serbskich, zawiera *Ost-Deutsche Post* krótki przegląd rewolucyjnych wypadków, jakie Serbia przebyła od czasu uzyskania narodowej niepodległości.

„Uzyskanie tej niepodległości nastąpiło po ośmioletniej walce (1801—1808) za Jerzego Czernego, którego rozejmem dnia 8. lipca 1808 uznała Porta księciem Serbii. Rosyjsko-turecki pokój w Bukareszcie (28. maja 1812) rozszerzył swobody serbskie. Atoli Jerzy Czerny dążył do zupełnej niepodległości, i rozpoczął w lipcu 1813 walkę z Portą na nowo. Został pobity i musiał z swem stronnictwem uciekać z kraju. Turcy zaczęli wykonywać okrutną zemstę, tak, że Serbowie pod Miłoszem Obrenowiczem z rozpaczy rzucili się znowu do broni i zdobyli w roku 1816 niepodległość. W rok potem obrano Miłosza ksieciem; Jerzy Czerny padł już przedtem ofiarą skrytobójstwa. Miłosz umiał się wzmocnić tak talece, że w roku 1827 wielkie narodowe zgromadzenie w Kragujewaczu obrało go dziedzicznym ksieciem. Chociaz w roku 1828 wzbraniał się pomagać Rosyanom w wojnie z Portą, jednak pokój w Adryanopolu (1829) zapewnił mu potwierdzenie wszelkich praw i swobód i zwrócenie sześciu dystryktów. Stanąwszy u szczytu swego szczęścia, obrazil Miłosz i Portę i Rosyę, a prócz tego przez łakomstwo i okrutną surowość utracił przywiązanie swego ludu. Powstała przeciw niemu narodowa opozycya, której Rosya i Turcya sprzyjała. W roku 1838 zaprowadzono na mocy hatyszeryfu sułtańskiego wypracowany przez partyę narodową statut organiczny, który księcia czynił zawisłym od spółrządzącego senatu. Miłosz miał zdawać z swych czynności sprawę; niechcąc uszczuplać swej władzy, abdykował na korzyść swego najstarszego syna Milana, i wyjechał z kraju 13. maja 1839. Milan umarł już dnia 7. lipca tego samego roku, a wtedy Michał, najmłodszy syn Miłosza został obwołany księciem, a Porta potwierdziła tę nominacyę. Michał nie umiał jednak ani partye owładnąć, ani zjednać sobie miłości narodu, i był zmuszony dnia 8. września 1842 przez rewolucyę uciekać do Semlina. Poczem Skupczyna znakomitszych krajowców w porozumieniu z tureckiemi władzami uchwaliła wyzuć z władzy familię Obrenowiczów, i obrała księciem Alexandra Karageorgiewicza, drugiego syna Jerzego Czernego. Rosya odmawiała długo uznania, lecz nakoniec ustąpiła. Dla prawnej formy poddał się Alexander Karageorgiewicz na dniu 27. lipca 1843 nowemu wyborowi, i został nowym hatyszeryfem potwierdzony. Za panowania tego księcia uczyniła Serbia bardzo znaczne postępy w kulturze, a nawet rozsądnej jej polityce zewnętrznej, nie odmówiono słusznego uznania, zwłaszcza podczas wojny oryentalnej. Zaszła obecnie katastrofa jest wypadkiem długoletnich intryg, których symptoma często się pojawiały, a sprawcy i zamiary ich są powszechnie wiadome. Zawczesny byłby sąd o skutkach tego wypadku. Wewnętrzne i zewnętrzne stosunki Serbii są ustawami gwarantowane. W obec rewolucyjnej przerwy normalnego stanu ma najprzód zwierzchnicza władza — Porta wykonywać swe prawo, i w porozumieniu z mocarstwami wyrzec w ostatniej instancyi swoje stanowcze słowo.“

Grecya.

(Odroczenie parlamentu.)

Z Aten, 8. stycznia. W parlamencie czynności ustały za zbliżeniem się świąt Bożego narodzenia, większa liczba deputowanych wyjechała i bawi w rodzinnem gronie; niezawodnie upłynie do 14 dni, nim się rozpoczną przerwane czynności.

Turcya.

(Przepisy na wychodźców. — Niepokoje w Hercegowinie. — Kościół ś. Anny w Jerozolimie. — Wybory w Jasach. — Wystawa powszechna.)

Z Konstantynopola dnia 7go stycznia. Rosyjski system paszportowy wywołał tu wiele zażaleń. Chrześciańscy poddani Porty udają się często do Rosyi, otrzymują tam rosyjski paszport i wracają do Turcyi jako rosyjscy poddani, i roszczą sobie prawo opieki rosyjskiego konzula. Wypadki tego rodzaju wydarzały się najliczniej na wybrzeżach czarnego morza. Tamtejszym namiestnikom wydała Porta temi dniami zlecenie zawezwać bezprawnych wychodźców i wyznaczyć im termin, w ciągu którego wyprzedać się mają z swych nieruchomych posiadłości na tureckiej ziemi, i wydalić do swej nowej ojczyzny Rosyi. Utrzymują, że to rozporządzenie sprowadzi nowe nieporozumienia.

W Hercegowinie panuje jeszcze wielkie zaburzenie, szczególnie w powiatach, w których Czernogórcy wzniecili powstanie, i które według konwencyi zawartej z Czernogórą wrócić mają pod panowanie Turcyi. Inni podszeptują tureckiemu gubernatorowi w Skodrze, że chcąc kraj uspokoić, najlepiej będzie zostawić naczelników ustanowionych z ramienia księcia Daniły.

Na mocy sułtańskiego firmanu oddano Francuzom kościół św. Anny w Jerozolimie, pomimo że długo służył za meczet. Muzułmanie złorzeczą temu, a i miejscowi katolicy narzekają, bo twierdzą, że Sułtan darował kościół katolikom a nie samym Francuzom. Przyszło do tego, że francuski konzul wzbronić musiał miejscowym katolikom wstępu do tego kościoła.

Wypadki w księstwach obchodzą rząd wiele, ludność zaś mało. Że będą zaburzenia, przewidywano dawno, bo wiedzą, co to za kraj i ludzie.

Parostatek Loyda „Vulcan“ przywiózł lewantyńską pocztę sięgającą po dzień 8go b. m.: Dziennik *Journal de Constantinople* pisze, że według doniesień z Jass z dnia 1go b. m. wypadły tamtejsze wybory zupełnie nieregularnie; konwencya została nadwerężoną we wszystkich punktach, a gabinety użyją zapewne stosownych środków, ażeby zapobiedz nieporozumieniom, jakie musiałyby wyniknąć z takiego stanu rzeczy.

W 1860 roku nastąpić ma w Konstantynopolu powszechna wystawa. Projekt popierany ze strony angielskiej ambasady zostanie przedłożony wszystkim innym poselstwom; oraz utworzyło się towarzystwo, które pałac wystawy zbudować chce własnym kosztem

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 18go stycznia. Dzisiejszej nocy nadeszła tu wiadomość telegraficzna z Neapolu, że Jego Mość Król zapadł na cierpienie reumatyczne, i dlatego odłożono tymczasowo odjazd Jej królewicz. Mości księżny Kalabryi z Wiednia.

Tryest, 17. stycznia. Paropływy Neapolitańskie odjadą 21. zrana z powrotem. Wczoraj nadszedł tu papieski paropływ wojenny „San Giovani“ dla naprawy w Stabilimento tecnico triestino.

Paryż, 18. stycznia. *Constitutionnel* zawiera artykuł pana. Renée z doniesieniem, że gabinet wiedeński wziął pod rozwagę przedstawienia niektórych mocarstw co do rozkazów, wydanych austryackiemu komenderującemu w Zemlinie. Jeśli *Constitutionnel* dobrze jest zawiadomiony, tedy uznał gabinet wiedeński zupełnie moc i doniosłość 29go artykułu paryskiego traktatu pokoju, i odrzuca wszelki zamiar interwencyi nie umówionej poprzednio z mocarstwami, które podpisały ten traktat. Austrya ofiarując Porcie pomoc swoją w razie potrzeby zrobiła to w myśli, by rząd turecki zawarł z mocarstwami umowę, jaka poprzedzać musi każdą zbrojną interwencyę. Mimo to zdaje się, że mocarstwa zachowały zasadę protestu swego w tej mierze. Spieszne załatwienie tej trudności musi umocnić wiarę w utrzymanie pokoju i wróci spokojność umysłom.

Londyn, 18. stycznia. Projekt bilu reformy pana Brighta ogłoszono częściowo; *Times* powiada, że jest więcej umiarkowany, niż się spodziewano.

Turyn, 16. stycznia. Izba deputowanych przyjęła adres odpowiedzi na mowę od tronu z wyjatkiem jednego głosu tylko. Jestto niejako parafraza samej mowy, ułożona w tym samym duchu, i przyrzeka Królowi pomoc narodu, jeżliby mowa „ta apelacya do rozsądku publicznego, miała mu ściągnąć niebezpieczeństwa lub groźby.— Jak donoszą tutejsze dzienniki, odeszło przedwczoraj w nocy kilka batalionów strzelców i bateryi do Alessandryi. Między Casale i Alessandryą ma być założony obóz obserwacyjny. Wojsko powołane z Nissy i Sabaudyi ma stać u granicy. Minister finansów przedłożył naglący projekt względem obwarowania Genuy. Do Genuy nadeszły paropływy „Malfasano,“ „Authione“ i fregata „Vittore Emanuelle“ z transportami ze stacyi Rivo di Ponnete.

Nissa, 16go stycznia. Jej Mość Cesarzowa Matka rosyjska spodziewana tu jest w lutym.

Belgrad, 17. stycznia. Książę Miłosz przychylając się do życzenia Skupczyny, ażeby aż do przybycia Księcia istniał rząd tymczasowy, oznaczył dwóch członków jej, mianowicie Stewczę swoim zastępcą, a Ugriczycza jego adjunktem. Deputacya przybyła już do Bukaresztu, zkąd książę Miłosz odjedzie pojutrze. Od 24go grudnia zostaje w więzieniu dwóch senatorów, którzy chcieli podburzyć wojsko na rzecz byłego księcia Alexandra; więziono ich tak długo dlatego, by ich ochronić od napaści ludu, ale teraz mają być puszczeni na wolność.

Jasy, 17. stycznia, 6. godzina z południa. Partya unii odniosła zwycięztwo. Alexander Cousa, prowizoryczny hetman, obrany został Księciem 48 głosami, i złożył przysięgę na konstytucyę. Metropolita i zgromadzenie narodowe składali mu hołdy, a kaimakamia oddała mu rządy. Huk dział, uroczystości, parady wojskowe, iluminacya.

Wiadomości handlowe.

Stanisławów, 7. stycznia. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny czterech głównych gatunków zboża i innych foraliów, jakie były na targach w obwodzie Stanisławowskim od 16. do 31. grudnia: mec pszenicy 3 zł.; żyta 1 zł. 95 c.; jęczmienia 1 zł. 55 c.; owsa 86 c.; hreczki 1 zł. 58. c.; kukurudzy 1 zł. 94 c.; kartofli 86 c. Cetnar siana 1 zł. 13 c.; wełny 40 zł. 50 c.; nasienia koniczu 36 zł. 50 c. Sąg drzewa twardego 6 zł. 66 c., miękkiego 5 zł. 10 c. Funt mięsa wołowego 7 c. Mas okowity 58 c. wal. austr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. stycznia.

Hotel rosyjski: PP. Augustynowicz Sewer., z Kniażego. — Raczyński Fel., z Woli malin. — Małecki Alex., z Koziny.

Hotel angielski: Torosiewicz Mich., z Pełtwy. — Szczepański Tadeusz, z Czajkowic. — Maltzan Fryd., c. k. podporuczn., z Żółkwi.

Hotel Krynickiego: Palmazin Jan, c. k. podpor., ze Stanisławowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. stycznia.

PP. Markiz Leala Franc., c. k. rotm., do Demianowa. — Hr. Łoś Aug. do Werchraty. — Runge Rob., do Morawki. — Pierowski Wikt., do Dydowa.— Orłowski Oktaw, z Połowiec. — Suchodolski Franc., c. k. major, do Brzeżan.— Zacharyasiewicz Mik., do Lipowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	327 62	— 0 4°	95.3	zachodni	sł.	śnieg
2. god. po poł.	327.55	+ 1 0°	95.4	„	„	deszcz
10. god. wiecz.	328 40	— 1.4°	95 6	„	„	pochmurno

Wysokość osadu 1.‴87.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: **„Wesele przy latarniach“** operetka komiczna w 1 akcie; i **„Stara romantyczka“**, komedya w 2 aktach, Bogusławskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 20. stycznia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	76	4	82
Dukat cesarski	„ „	4	82	4	90
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	34	8	42
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	54	1	58
Talar pruski	„ „	1	51	1	54
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	18	1	21
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	83	50	84	10
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	79	20	80	20
5% Pożaczka narodowa	bez kuponów	82	20	83	20

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 19. stycznia.

	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . . . wal. austr.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	84	—
„ dawał „ „ 100	83	50
„ żądał „ „ 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	22½

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 20. stycznia.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. — — Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 82 45. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 81.20; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —. po 3% za 100 zł. —.— ; po 2½% za 100 zł. — ; po 1% za 100 zł. — —; Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł.; z r. 1839 za 100 zł. 132.15 zł z roku 1854 za 100 zł. 112.25. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.— ; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. — —; po 2¼% za 100 zł. — — ; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.— ; Węgier 82 — ; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.— ; Galicyi 80.25; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu 78 75 ; innych krajów koronnych 92.50 ; z klauzulą losowania w roku 1867 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zl. —

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 952 — ; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 223.70; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego 620.— ; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1730 ; towarzystwa kolei żelaznej państwa 237 40; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty 84.— ; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. — ; — lomb.-weneck. kol. żelaz. —.— ; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.— ; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 495.— ; Lloyda w Tryeście po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.— ; na 6 lat po 5% za 100 zł. 97.75 ; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.— ; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—. ; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.— ; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zl. południ. niemieck. waluty 87 40. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. — —. Frankfurt n. M. za 100 zl. południ. niemieck. waluty 87.75. Genua za 100 lirów piemonckich — - -. Hamburg za 100 marko banko 77.70. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn zą 10 funtów szterl. 103.10. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 101.50. Marsylia za 100 frank. 41.10. Paryż za 100 fr. 41.15. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. — —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich 14.80. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 4.92, dukaty ces. pełnej wagi 4.89, korony 14.8. półkorony —.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 18. stycznia.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł. . . .	78 —	78 50
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	83.—	83.10
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	81.80	82.-
dtto. „ 4½% za 100 zł.	71.50	72.—
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	312.—	315.—
„ 1839 „ 100 „	131.50	132.—
„ 1854 „ 100 „	112.50	113.—
Renty Como po 42 lir. austr.	15.25	15 50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	93. —	94.—
Węgier	81 50	82.50
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	79.—	80.—
Galicyi	79.50	80.—
Bukowiny	78.50	79.—
Siedmiogrodu	78.—	79.—
innych krajów koronnych . . .	91 —	92.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	952.—	954.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr . .	226.30	226.50
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	615.—	620.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1747 —	1749
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr. . .	239.30	239.40
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty .	84.—	85.-
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	171.—	172.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.-
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	103 —	104.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	62.—	62.50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	498.—	500.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	330.—	—.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	98.—	98.25
	10 „ „ 5% „ 100 „	94.50	95.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł. . .	89.—	89.50
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.—	99 50
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	85.25	80.50

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	98.—	98.20
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102.—	103.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	71.—	72.—
Salma 40 „ „	41.—	60.—
Palfiego 40 „ „	38.—	50.—
Clarego 40 „ „	38. —	50.—
St. Genois 40 „ „	39.75	40.25
Windischgrätza 20 „ „	23.—	23.50
Waldsteina 20 „ „	24.50	25 —
Keglevicha 10 „ „	15.—	15.50

Na 3 miesiące.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	87.30	87.40
Frankfurt n. M., za 100 zł. południ.-niemieckiej waluty	87.30	87.50
Hamburg za 100 marko banko 2¾% .	77.50	77.70
Londyn za 100 funtów szterl. 3% . .	103.—	103 10
Paryż, za 100 franków 3%	41.—	41.10

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze	4 zł.—94 cen.	4 zł.—95 cen.
Korona	14 „ —15 „	14 „ —16 „
Napoleondor	8 „ —28 „	8 „ —29 „
Rosyjski imperyał . .	8 „ —40 „	8 „ —42 „

KRONIKA.

Jedynsta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań nowego roku 1859:

Złożyli PP.: Mayer Mayborn, c. k. radca gubernialny 2zł. 10c., Schmutzer 1zł., N. N. 40c., C. B. 30c., pani Duntsa 1zł., Kuliński 52c., N. N. 30c., Czuczawa 2zł. 10c., Bayger 1zł. 5c ; Chitry, c. k. sekretarz namiestnictwa 1zł., pani Kościcka 1zł. 5c., Milski 20c., pani Cybyk 40c., Hanka 1zł. 5c., N. N. 30c., N. N. 12c , Willomitzer 1zł. 5c., N. N. 50c., pani Łozińska 35c., Strohuber 36c., Pożakowski 24c., Kuschée 1zł., Marcin Szeptycki 2zł. 10c., Antoni Zasławski 2zł. 30 cent., Marya Zasławska 52 cent., pani Witoszyńska 1zł., pani Knendich 70c., N. N. 50c., Angerman 95c., Riedel 70cent., Lewel 30cent., Franciszek Lang 1zł. 5cent., N. N 65cent., N. N. 30cent., Jarosiewicz 1zł. 5c., Herald 50c., Blöm 25c., Sadelmeier 25c., Darowski 2zł. 10c., Frenkel 1zł., Benischa spadkobiercy 1zł. 5c., L. B. 40c., A. L. 15c., B. T. 20., pani Kossakowska 1zł. 5c. pani Zakrzewska 1zł. 5c., Edmund Głowacki 5zł. 25c., Knauer 1 zł. 36c., Schnellbügel 2zł. 10c., Drexler 1zł. 5c., Mittis, c. k. radca gubernialny 1zł. 5c., Schür 30c., Dr. Stein 1zł. 5c., Wenzel 1zł. 5c., Zuzanna Stupnicka 70c., J. Schwarz 34c., Voigt 34c., A. N. 34c., Plechowski 34c., Breitenberger 50c.. Gruhl 20c., N. N, 40c., Ludwik Hirschberg, c. k nadkomisarz policyi 1zł. 5c., W. T. 25c., Neugebauer 12c. — razem 57zł. 26c.; do tego suma ostatniej listy 684zł. 37c. ; — razem 741zł. 63c. wal. austr.

(Szkoda zrządzona burzą.) Z Tarnopola donoszą z 13. b. m. Ostatnich dni srożył się tu gwałtowny wicher północny, a dziś około 8. godzinie wieczorem wzmogła się burza do tego stopnia, że wyparła okno w sygnaturowej kopule tutejszego rz. kat. kościoła i zerwała z głównej nawy do 12 kwadratowych sążni blaszanego dachu.

(Wyprawa na polarne morze,) Towarzystwo „American Geographical Society“ mianowało wydział z 5 członków, dla wspierania dr. Hayes przy jego zaprojektowanej wyprawie na polarne morze. Dr. Hayes posunąć się chce najpierwej do cieśniny Smith na zachodnim brzegu, zkąd spodziewa się dostać do przylądku Frazer, t. j. prawie do 80°. Tam chciałby przezimować a na wiosnę urządzić lądowe stacye wzdłuż wybrzeża ku północy około 81° gdzie sądzi, że zastanie morze otwarte i będzie mógł łódź swoją spławić. Ztamtąd aż do bieguna jest tylko 600 mil angielskich. Według swego obliczenia potrzebuje tylko jeden okręt z 12 ludźmi i zamierza rozpocząć tę podróż na wiosnę 1860 r.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.